

USA wysyłają duże ilości samolotów do Zatoki

13 lutego 2012

Podczas gdy USA i Izrael prowadzą kłótnie wokół właściwego czasu do ataku na obiekty nuklearne Iranu, ich przygotowania wojenne nabierają tempa. Źródła wojskowe DEBKAfile podają, że w tym tygodniu nad niebem Synaju widoczne były amerykańskie samoloty bojowe i transportowe lecące na wschód do miejsc w Zatoce Perskiej, prawdopodobnie Arabii Saudyjskiej, z częstotliwością nie widzianą na Bliskim Wschodzie od wielu lat.

Jak do tej pory administracji Obamy i rządowi Netanjahu skończyła się semantyczna amunicja w kłótni na temat tego jak długo czekać na to aż sankcje przyniosą jakiś efekt przed realizacją wojskowej ofensywy przeciwko instalacjom jądrowym Iranu i kto powinien ją zrealizować.

Premier Beniamin Netanjahu planuje wyjazd do Waszyngtonu w marcu i prawie na pewno spotka się z prezydentem Barackiem Obamą. To jest data której należy się przyglądać.

Przywódcy Izraela nie poddali się ostrzegając, że czas na uderzenie militarne, które mogłoby powstrzymać rozwój irańskiej broni nuklearnej kończy się. Komentarz Obamy, który dał w NBC TV w niedzielę 4 lutego, „Nie sądzę, by Izrael podjął decyzję o tym, co ma zrobić” zostało zinterpretowane przez niektóre kręgi w Waszyngtonie w ten sposób, że Izrael zgodził się czekać na tyle długo, aby dać szansę ostrym sankcjom.

Opracowanie: DEBKAfile

Źródło oryginalne: prisonplanet.com

Źródło polskie: Prison Planet